

Uwaga na fałszywych weterynarzy!



Oszuści próbowali już różnych, naprawdę najbardziej wymyślnych sposobów, aby naciągnąć niczego nieświadomych ludzi na przekazanie im pieniędzy. Tym razem po powiecie poruszają się fałszywi lekarze weterynarii, którzy udają kontrolę i... każą sobie płacić kary.

O fałszywych weterynarzach poinformowała m.in. Gmina Radzanowo, ostrzegając, że na terenie gminy może pojawić się biały samochód z napisem "WETERYNARIA".

– Osoby poruszające się tym pojazdem podają się za lekarzy weterynarii, kontrolujących gospodarstwa rolne, w tym sposób przetrzymywania drobiu i innych zwierząt. Kontrola wykazująca nieprawidłowości prowadzi do wystawiania fałszywych mandatów karnych. Pod żadnym pozorem nie wolno wpuszczać tych osób na posesję, a tym bardziej płacić im nałożonych kar pieniężnych! – apelują władze gminy Radzanowo, prosząc o zachowanie szczególnej ostrożności.

W razie zaobserwowania wskazanego pojazdu, należy skontaktować się z Posterunkiem Policji w Radzanowie (tel. 24 266-14-46 lub 24 266-14-47) bądź pod numerem alarmowym 997.

Ostrzegają również strażacy z OSP w Słubicach, tłumacząc, że w ostatnich dniach z wielu gmin powiatu płockiego płyną informacje o pojawieniu się lub możliwości pojawienia się oszustów.

– Sytuacja wydaje się być poważna, a może okazać się również groźna. Zgodnie z informacjami, po terenie gmin powiatu płockiego poruszają się fałszywi przedstawiciele Inspekcji Weterynaryjnej. Wizytują oni gospodarstwa pod kątem właściwego postępowania z drobiem i innymi zwierzętami w kontekście możliwości wystąpienia ptasiej grypy. Wykorzystując sytuację, karzą oni właścicieli mandatami karnymi, które, wbrew przepisom prawa, należy uregulować natychmiast – piszą strażacy.

– Nasza reakcja może pomóc zatrzymać oszustów oraz uratować mienie, a może nawet życie i zdrowie innych. Prosimy o przekazywanie tej informacji dalej oraz informować szczególnie starsze osoby prowadzące same gospodarstwa o zaistniałej sytuacji. Nie bójmy się dzwonić pod numery alarmowe, nasz telefon w dobrej wierze nie przyniesie nam żadnych konsekwencji, to dyspozytor zdecyduje czy zgłoszenie wymaga interwencji czy też nie – tłumaczą strażacy.

Jak komentuje jeden z mieszkańców, oszuści mogą zmienić samochód, ze względu na nagłośnienie sprawy.

– Każdy zna lekarzy weterynarii ze swej gminy, miasta, oprócz nich może kontrolować powiatowy lekarz weterynarii, którego też większość z nas zna.

Na wszystkich innych dobry pies, a jak nie pomoże – widły, bejsbol, 112 lub 997 – podsumowuje nieco żartobliwie pan Irek.